



18 sierpnia 2013 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Santa Fe (Argentyna) odbyło się uroczyste wprowadzenie relikwii św. Siostry Faustyny Kowalskiej ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia. Uroczystościom przewodniczył abp Józef Mario Arancedo, a transmitowała je telewizja. To wydarzenie dostarczyło naprawdę wielkich przeżyć mieszkańcom Santa Fe. Obecni byli prawie wszyscy Polacy mieszkający w tym półmilionowym mieście, młodzież, która wniosła poczty sztandarowe państwa, Kościoła i prowincji... Wszyscy witali relikwie Apostołki Bożego Miłosierdzia z wielkim entuzjazmem, wielu płakało z radości i – jak to bywa w tej kulturze – witali naszą Świętą burzliwymi oklaskami. To niesamowite przeżycie, gdy się widzi tłumy rozradowanych ludzi, którzy spontanicznie klaszczą bądź tańczą. Jesteśmy więc szczerze rozradowani tym wielkim darem, jaki otrzymaliśmy z dobroci Pana Boga i sióstr z sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach. Odtąd w każdy trzeci piątek miesiąca w naszym sanktuarium jest odprawiana Msza św. wotywna ku czci św. Faustyny w tej intencji, aby orędzie Miłosierdzia, które przekazała, było znane na wszystkich krańcach świata.

Przy archidiecezjalnym sanktuarium w Santa Fe jest grupa modlitewna im św. Siostry Faustyny, która co tydzień spotyka się na czytaniu i rozważaniu jej „Dzienniczka”. Osoby należące do tej grupy w niedziele przed każdą Mszą św. prowadzą Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Każdego 26 dnia miesiąca celebrowane są trzy Msze św. ku czci Miłosierdzia Bożego: jedna rano, druga w Godzinie Miłosierdzia i trzecia wieczorem. Po każdej z nich jest mała procesja z Najświętszym Sakramentem. Na ten dzień przybywają do Sanktuarium pielgrzymi z całego miasta i okolicznych miejscowości.

Teraz, gdy mamy relikwie św. Siostry Faustyny, nasze sanktuarium jeszcze bardziej będzie przyciągać pielgrzymów. W Argentynie relikwie Apostołki Bożego Miłosierdzia pierwszego stopnia są jeszcze tylko w sanktuarium narodowym, które znajduje się w stolicy kraju w Buenos Aires.

Dla nas to wielki zaszczyt, że możemy propagować kult Bożego Miłosierdzia i św. Siostry Faustyny. Ja sam wychowywałem się w tej duchowości, bo moja mama była przewodniczącą grupy modlitewnej kultu Miłosierdzia w parafii marianów w Grudziądzu. Także w moim domu często odbywały się modlitwy do Bożego Miłosierdzia, w których uczestniczyli również nasi sąsiedzi. Od wczesnych lat czytałem „Dzienniczek” Siostry Faustyny, dlatego jej życie, misja i duchowość są mi bliskie. Cieszę się więc, że mogę ten dar Boga nieść tutejszej ludności, choć tylko częściowo pracuję w parafii, na terenie której jest sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Od 19 lat posługuję w Argentynie, jestem profesorem uniwersyteckim, antropologiem, i mam dużo wyjazdów, jednak zawsze, gdzie jestem i mam możliwość poza wykładami celebrować Msze św., propaguję kult Bożego Miłosierdzia. W Santa Fe wielu parafian, znając moje pochodzenie, dodatkowo pyta o Polskę, o kult Miłosierdzia Bożego i św. Siostrę Faustynę. Tak więc cieszę się, że mogę im o tym mówić, a szczególnie o tak cudownym kulcie Miłosierdzia Bożego, który Pan Bóg objawił św. Siostrze Faustynie w moim kraju. Kult Miłosierdzia Bożego w Argentynie rozwinął się dzięki polskim misjonarzom, zakonnym i diecezjalnym. Dzisiaj w tym kraju jest kilkadziesiąt wspólnot zajmujących się szerzeniem orędzia Miłosierdzia Bożego, które Jezus przekazał św. Siostrze Faustynie.

*o. Wiesław Wiśniewski SVD*